

Teza: konieczność uchylecia orzeczenia

Nie przeprowadzenie przez sąd I instancji żadnego postępowania dowodowego nie daje podstaw do powoływania się na jakiegokolwiek dowody w orzeczeniu. Podstawą orzeczenia może być tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Takie postępowanie sądu skutkuje koniecznością uchylecia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt WO 40/18

ORZECZENIE

z dnia 18 maja 2018 r.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie w składzie :

Przewodniczący : S WSD Janina Kruszevska /sprawozdawca/

Sędziowie : S WSD Grzegorz Koksanowicz

S WSD Robert Staszewki

Protokolant : Aneta Stefańska

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego radcy prawnego Magdaleny Szcześniak

po rozpoznaniu w dniu 18 maja 2018 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy radcy prawnego R. P. obwinionego na podstawie art. 64 ust.1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 6 i art. 28 ust. 3 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego

z powodu odwołania obwinionego R. P. od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Wałbrzychu z dnia 6 listopada 2017 r. sygn. akt OSD 9/15

orzeka :

1. uchyla zaskarżone orzeczenie w całości i przekazuje sprawę Okręgowemu Sądowi Dyscyplinarnemu Okręgowej Izby Radców Prawnych w Wałbrzychu do ponownego rozpoznania.
2. rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym w wysokości 1.200,00 (słownie : jeden tysiąc dwieście) złotych pozostawia do rozstrzygnięcia Okręgowemu Sądowi Dyscyplinarnemu Okręgowej Izby Radców Prawnych w Wałbrzychu.

UZASADNIENIE

Orzeczeniem z dnia 6 listopada 2017 r., sygn. akt OSD 9/15, Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Wałbrzychu – zwany dalej „sądem okręgowym” – uznał obwinionego R. P. winnym naruszenia zasad etyki radcy prawnego poprzez pobranie od klientki p. J. P. wynagrodzenia w kwocie 2.000,00 zł., w dniu 3 lutego 2014 r. w Kancelarii Radcy Prawnego położonej we W. przy ul. (...), za sporządzenie pisma przedsądowego, sporządzenie pozwu oraz reprezentowanie mocodawcy przed sądem w sprawie o zlikwidowanie samowoli budowlanej mającej miejsce we W. przy ul. (...) i niepodjęcie działań w tej sprawie oraz niezwrócenie klientce pobranego wynagrodzenia

tj. popełnienia przewinienia dyscyplinarnego z art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 6 i art. 28 ust. 3 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego polegające na tym, że obwiniony nie wykonywał czynności zawodowych zgodnie z prawem, uczciwie, przez co naruszył postanowienia Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w zw. z § 2 Uchwały Nr 3/2014

Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r. w sprawie Kodeksu Etyki Radcy Prawnego – zwanego dalej w skrócie : „KERP”.

W związku z przypisanym przewinieniem, sąd okręgowy wymierzył obwinionemu karę pieniężną w wysokości 3.360 zł. oraz obciążył kosztami postępowania dyscyplinarnego w kwocie 2.811,60 zł..

Od powyższego orzeczenia odwołał się obwiniony zaskarżając je w całości na swoją korzyść, zarzucając :

- 1/ obrazę przepisu postępowania, tj. art. 7 k.p.k., poprzez dokonanie dowolnej oraz sprzecznej z nakazami tego przepisu oceny materiału dowodowego w postaci wyjaśnień obwinionego, zeznań świadka W. G. oraz pokrzywdzonej ;
- 2/ obrazę prawa materialnego, tj. art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych oraz art. 6 i art. 28 ust. 3 KERP ;
- 3/ niewspółmierność wymierzonej kary do stopnia winy obwinionego.

Wskazując na przytoczone zarzuty odwoławcze, obwiniony wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uniewinnienie od zarzucanych mu czynów oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym wynagrodzenia radcy prawnego.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie – zwany dalej : „sądem odwoławczym” – z urzędu stwierdził następujące uchybienia popełnione w postępowaniu przed sądem okręgowym.

W chronologicznej kolejności należy rozpocząć od protokołów z posiedzeń odbytych w dniu 31.03.2016 r. – k. 84 oraz w dniu 6.11.2017 r. – k. 96.

Analizując przebieg przewodu sądowego na podstawie cytowanych protokołów, sąd odwoławczy doszedł do przekonania, że sąd okręgowy nie przeprowadził żadnego postępowania dowodowego w sprawie, albowiem brak jest jakichkolwiek postanowień, czy zarządzeń w tej mierze, przez co nie jest także wiadomym, które dokumenty zostały zaliczone do materiału dowodowego. Tego braku nie konwaliduje treść uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia, w którym wymienione są dokumenty, na podstawie których został ustalony stan faktyczny sprawy.

Zważyć należy, że sąd okręgowy zamknął rozprawę bez przeprowadzenia postępowania dowodowego, zatem powoływanie się w uzasadnieniu na dokumentację nie znajduje żadnych podstaw i jest niedopuszczalne. Pisemne uzasadnienie orzeczenia jest sporządzane – co oczywiste – po wydaniu orzeczenia, a przecież, co również oczywiste, ewentualne postępowanie dowodowe winno nastąpić przed wydaniem samego orzeczenia. Nie przeprowadzając żadnego postępowania dowodowego, sąd okręgowy nie ma podstaw do powoływania się na jakiegokolwiek dowody w orzeczeniu. Nie zezwala na to norma art. 410 k.p.k. w zw. z art. 74¹ pkt 1 uorpr, żądająca jako podstawy orzeczenia tylko całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Oznacza to, że na sądzie orzekającym spoczywa obowiązek oparcia ustaleń faktycznych na podstawie całego ujawnionego materiału dowodowego, po czym dokonania jego pełnej analizy pod kątem wiarygodności lub niewiarygodności. Ergo, uzasadnienie powinno zawierać proces myślowy, który doprowadził sąd do wniosku o winie lub niewinności obwinionego. Oczywiście nie jest to możliwe bez wcześniejszego przeprowadzenia postępowania dowodowego.

Nie należy przy tym zapominać o podstawowej zasadzie swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 7 k.p.k., zgodnie z którą sąd kształtuje swoje przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów. Jak zatem sąd okręgowy mógł wydać orzeczenie i ukształtować swoje przekonanie o takim rozstrzygnięciu sprawy, skoro nie miał do tego podstaw faktycznych i w konsekwencji podstaw prawnych wobec nieprzeprowadzenia najistotniejszej części przewodu sądowego, jaką jest postępowanie dowodowe.

Dlatego też pominięcie przez sąd okręgowy materiału dowodowego i nie ujawnienie go w toku rozprawy, oznacza wadliwość orzeczenia, jako że zostało wydane z obrazą przepisów mających wpływ na treść rozstrzygnięcia. Efektem

popelnionych błędów jest konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w całości, co uzasadnia uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Wskazane protokoły nie zawierają jakiegokolwiek zapisu o przeprowadzeniu postępowania dowodowego np. z dokumentów, czy zeznań świadka, którego wcześniej przesłuchiwał oskarżyciel. Brak też stanowiska Sądu odnośnie wniosku dowodowego obwinionego o przesłuchanie aplikanta, zgłoszonego w piśmie z dnia 2 października 2017 r. (k. 95, wers 7 od dołu).

Artykuł 143 § 1 pkt 11 k.p.k., który jest stosowany do postępowania dyscyplinarnego na mocy odnośnego art. 74¹ pkt 1 ustawy o radcach prawnych zobowiązuje sąd do spisania protokołu z przebiegu rozprawy. Z kolei art. 148 § 1 k.p.k. stanowi co taki protokół powinien zawierać, a mianowicie: 1) oznaczenie czynności, jej czasu i miejsca oraz osób w niej uczestniczących, 2) przebieg czynności oraz oświadczenia i wnioski jej uczestników, 3) wydane w toku czynności postanowienia i zarządzenia, a jeżeli postanowienie lub zarządzenie sporządzono osobno, wzmiankę o jego wydaniu, 4) w miarę potrzeby stwierdzenie innych okoliczności dotyczących przebiegu czynności.

Odnosząc wymogi formalne protokołu z rozprawy głównej do przepisów normujących przebieg przewodu sądowego okazuje się zasadna teza, o braku przeprowadzenia postępowania dowodowego w sprawie. Wbrew treści cytowanego przepisu sąd odwoławczy nie stwierdził jakichkolwiek postanowień, czy zarządzeń w tym zakresie. Z tego tytułu nie jest wiadomym, które dowody i na jakie okoliczności zostały dopuszczone, lub nie, dlaczego nie została przesłuchana pokrzywdzona oraz wnioskowany aplikant obwinionego?

Odnosnie orzeczenia. Z dyspozycji art. 413 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 74¹ pkt 1 ustawy o radcach prawnych wynika, że każde orzeczenie w postępowaniu dyscyplinarnym powinno zawierać: wskazanie zastosowanych przepisów ustawy karnej, co zostało pominięte.

Ponadto stwierdzono istotne uchybienia formalne orzeczenia w postaci niezgodności kwalifikacji prawnej czynu przypisanego z art. 28 ust. 3 z powołaną Uchwałą Nr 3/2014 w sprawie Kodeksu Etyki Radcy Prawnego – k. 97 verte pkt 1, która weszła w życie z dniem 1 lipca 2015 r., natomiast zarzucany delikt dyscyplinarny został popełniony od 3 lutego 2014 r..

W uzasadnieniu orzeczenia brak podstawy prawnej orzeczenia oraz brak wskazania zastosowanych przepisów korporacyjnych i karnych.

Powyższe uchybienia wpłynęły na stanowisko sądu odwoławczego, że zaskarżone orzeczenie nie może pozostać w obrocie prawnym w takiej postaci, z uwagi na dokonaną obrazę przepisów postępowania dyscyplinarnego dotyczących, tak treści jak i wymogów ustawowych stawianych orzeczeniom.

Co prawda omówiona powyżej obraza przepisów postępowania stanowi samodzielną podstawę do uchylenia zaskarżonego orzeczenia, sąd odwoławczy poczuwa się w obowiązku podnieść dodatkowo, że także uzasadnienie nie spełnia wszystkich wymogów formalnych. Norma art. 424. § 1 k.p.k. zobowiązuje między innymi do:

- 1) wskazania, jakie fakty sąd uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych,
- 2) wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku.

Natomiast § 2 tegoż art. zobowiązuje do przytoczenia okoliczności, które sąd miał na względzie przy wymiarze kary.

W realiach niniejszej sprawy, tak naprawdę żaden z wymienionych wymogów formalnych nie został spełniony.

Kierując się zaistniałym stanem faktycznym, sąd odwoławczy nie ma wątpliwości co do konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w całości. To z kolei obligowało do uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do

ponownego rozpoznania przez sąd okręgowy na podstawie art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. w zw. z art. 74¹ pkt 1 ustawy o radcach prawnych.

W przedstawionych okolicznościach sąd odwoławczy został pozbawiony możliwości kontroli instancyjnej wydanego orzeczenia.

Sądowi odwoławczemu trudno domniemywać, dlaczego sąd okręgowy wkroczył w uprawnienia oskarżyciela wskazując w uzasadnieniu na szereg innych uchybień zawodowych popełnionych przez obwinionego (k. 101), nie objętych wnioskiem oskarżyciela i nie wynikających z przebiegu postępowania sądowego.

Oczywistym jest, że sądy, co do zasady, nie są związane treścią opisu czynu zarzucanego we wniosku o ukaranie, jednakże są związane ramami oskarżenia. Zatem sąd okręgowy nie może zarzucać obwinionemu popełnienie innych zupełnie nowych deliktów dyscyplinarnych.

Sąd odwoławczy podkreśla, że zarówno na gruncie ustawy o radcach prawnych – art. 67¹ ust. 1, jak i Kodeksu postępowania karnego – art. 14 § 1 obowiązuje zasada skargowości, zgodnie z którą sąd wszczyna postępowanie wyłącznie na żądanie oskarżyciela. Taką formą żądania, jeśli chodzi o odpowiedzialność dyscyplinarną za popełnienie przewinienia, jest wniosek o ukaranie, który określa ramy podmiotowe i przedmiotowe. Zatem żądanie uprawnionego oskarżyciela zakreśla ramy zainicjowanego postępowania w sensie pozytywnym, ponieważ sąd jest zobowiązany do rozpoznania sprawy w pełnym zakresie, co oznacza niedopuszczalność pozostawienia części sprawy bez rozpoznania, ale i negatywnym - sąd nie może orzekać o tym, co nie jest objęte żądaniem. Trafnie tę myśl oddaje teza wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21.9.2006 r. (V KK 10/06, OSN w SK 2006, Nr 1, poz. 1785) stwierdzająca, że granice postępowania zakreśla zdarzenie faktyczne, które oskarżyciel opisał w akcie oskarżenia w formie zarzutu, podając także naruszony, jego zdaniem, przepis ustawy karnej.

Rozpoznając ponownie sprawę należy kierować się powyższymi wskazaniem sądu odwoławczego, mającymi na celu usunięcie stwierdzonych uchybień, a w szczególności :

1.

W treści protokołu rozprawy uwzględnić niezbędne elementy, o których stanowi przepis art. 148 § 1 k.p.k., w tej mierze przeprowadzić na nowo przewód sądowy w całości z oznaczeniem w protokole czynności postępowania dowodowego ; opisać przebieg z ustaleń tożsamości, z czynności przesłuchania świadków ze stosownym pouczeniem o prawach i obowiązkach, a od świadków odebrać przyrzeczenie w razie zaistnienia takiej potrzeby ; przeprowadzić dowody z dokumentów ze wskazaniem, które z nich zostają zaliczone do materiału dowodowego.

2.

Podczas przewodu sądowego należy wyjaśnić i ustalić istotne fakty mające znaczenie w sprawie.

3.

Wydać orzeczenie spełniające wszystkie wymogi formalne określone w art. 413§ 1 i 2 k.p.k..

4.

Sporządzić uzasadnienie w oparciu o wymogi ustawowe wynikające z dyspozycji art. 424 k.p.k..

5.

Mieć na uwadze zarzuty podniesione przez obwinionego w odwołaniu.

6.

Uporządkować akta sprawy poprzez usunięcie zbędnych wielokrotnie powtarzających się dokumentów.